

ks. Wojciech Medwid¹

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Sobór w Konstancji wobec Jana Husa i Hieronima z Pragi

Sobór w Konstancji (1414–1418) za swój główny cel obrał uporządkowanie sprawy papieskiej w trwającej od 1378 roku schizmie, czyli ustanowienie nowego papieża, jak również szeroko pojętą reformę Kościoła w głowie i członkach, w tym obronę katolickiej wiary, która była podważana między innymi przez publiczne wystąpienia Jana Wiclifa, Jana Husa i Hieronima z Pragi. Wszystko to przyczyniłoby się do ustabilizowania polityki środkowej Europy. Celem artykułu jest przedstawienie rozwiązania przez ojców soborowych problemu Jana Husa i Hieronima z Pragi, czeskich teologów, jak i dostrzeżenie motywów działania oskarżonych i Soboru. Jeśli chodzi o Jana Husa, to w dokumentach z Konstancji trzykrotnie pojawia się jego kwestia. Pierwszy raz na szóstej sesji, kiedy to wezwano go i wyznaczono komisarzy; drugi raz na sesji piętnastej, na której wydano przeciw niemu wyrok, i trzeci raz na tej samej sesji podczas potępienia jego 30 tez. Hieronim z Pragi także trzykrotnie pojawia się w orzecznictwie soborowym. Pierwszy raz również na sesji szóstej,

¹ Wojciech Medwid, doktor; ksiądz diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego, absolwent Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, obecnie pracuje w parafii św. Klemensa w Ustroniu. E-mail: wojmed@gmail.com.

w czasie której zdecydowano się pozwać go, potem na sesji dziewiętnastej, gdy składał swoje wyjaśnienia do oskarżeń i ostatni raz na sesji dwudziestej pierwszej, kiedy to wydano wyrok w jego sprawie.

1. Wizja reformy Jana Husa

Jan Hus (1371–1415) urodził się w rodzinie chłopskiej w południowych Czechach. W 1390 roku podjął studia na uniwersytecie w Pradze, gdzie później rozpoczął wykłady z filozofii arystotelesowskiej i nauk przyrodniczych. W 1400 roku otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie został dziekanem fakultetu filozoficznego i pierwszym czeskim rektorem uniwersyteckim. Podczas badania przypadków autentyczności cudów uznawał je za mistyfikację. Niepokoił go także pozostawiający wiele do życzenia tryb życia duchowieństwa, a przy tym ich rozwiązłość i chciwość. Mówił o zepsuciu obyczajów. W tym czasie zetknął się z dziełami angielskiego teologa Jana Wiklifa (uznanego za heretyka), a będąc pod ich wpływem, doszedł do wniosku, że niewierzący nie powinien poszukiwać wiary w cudach, ale w Piśmie Świętym. Mocno utożsamiał się z ideą Wiklifa na temat ograniczenia bogactwa duchownych, co było odczuwalne w Czechach, ponieważ prawie połowa ziem była własnością Kościoła. Poza tym niesprawiedliwością – według niego – był rozrzutny tryb życia ludzi Kościoła, którzy utrzymywali się z wysokich podatków nałożonych przede wszystkim na rolników².

Oburzał się również na wewnętrzne niesnaski Kościoła w walkach papieży i antypapieży. Był przeciwnikiem hierarchii kościelnej. Rozwijając swoją reformatorską działalność, stawał się coraz bardziej wybijającą osobą, co zauważyła kuria rzymska. W kazaniach i przemowach domagał się natychmiastowych reform wspólnoty Kościoła, przede wszystkim związanych z liturgią, komunią pod dwiema postaciami i z powrotem do Kościoła apostołskiego. Szczególnie krytycznie odnosił się do papieżstwa

² Por. D. Schaff, *John Huss: his life, teachings and death, after five hundred years*, Harvard 1915, s. 43–60; G. Ryś, *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000, s. 82–188; A. Rees, *The biography of distinguished reformers*, Montana 2008, s. 20–44.

i potępiał handel odpustami oraz opowiadał się za zniesieniem sztucznego i niepotrzebnego rozdziału między duchownymi a wiernymi, pragnąc, aby jedni i drudzy przyjmowali komunię świętą pod dwiema postaciami: chleba i wina. Kościół jawił się mu jako mistyczne ciało, którego głową jest Jezus, wiernych zaś stanowią wybrani przez Boga sprawiedliwi, co wiązało się z ideą predestynacji. Nie do przyjęcia była dla niego kara ekskomuniki, jak i absolucja kapłana. Husa poparła większa część uczonych Uniwersytetu Praskiego, a zwłaszcza jeden z profesorów – Hieronim z Pragi. Na coraz większe poczyny Husa i skargi duchownych zareagował Kościół – Jan XXIII potępił go oraz nakazał oczyszczenie się z błędnych poglądów. Nie mógł też odprawiać żadnych sakramentów. W 1414 roku zwołano sobór powszechny w Konstancji, na który zaproszono między innymi Husa, który początkowo, troszcząc się o swoje życie, odmówił przybycia, ale dzięki listowi żelaznemu gwarantującemu nietykalność stawiał się na obradach soborowych³.

2. Komisarze w sprawie Jana Husa i wyrok

Ojcowie soborowi po raz pierwszy zajęli się kwestią Jana Husa na szóstej sesji (17 kwietnia 1415), podczas której sporządzono także formułę abdykacji dla papieża Jana XXIII i wysłano z nią delegację. Postanowiono wezwać Husa. Na początku zostali wyznaczeni przeciw niemu komisarze w sprawach wiary, reprezentujący Sobór. Byli oni z poszczególnych nacji, na które zostali podzieleni uczestnicy obrad. Z nacji włoskiej abp Antoni de Reare, z nacji niemieckiej – bp Jan de Gudensberg, z nacji francuskiej – Urfinus Talwenda, z nacji angielskiej – William Comes. Ponadto włączono do prac także magistrów w zakresie Pisma Świętego. Wszyscy oni mają za zadanie zbadać sprawę Husa i jego zwolenników aż do jej ostatecznego rozstrzygnięcia⁴.

³ Por. D. Schaff, *John Huss: his life, teachings and death, after five hundred years*, dz. cyt., s. 120–132; K. Moskal, *Aby lud był jeden – eklezjologia Jana Husa w traktacie „De Ecclesia”*, Lublin 2003, s. 55–57; M. Spinka, *John Hus at the Council of Constance*, New York 1965, s. 289–294.

⁴ Por. Sobór w Konstancji, sesja 6, IX, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst łaciński, grecki, arabski, ormiański, polski*, t. 3: (1414–1445): Konstancja, Bazylea–Ferrara–Florencja–Rzym,

Do tematu czeskiego teologa powrócono w dokumentach soborowych po blisko trzech miesiącach na sesji piętnastej (6 lipca 1415), podczas której zajęto się również tezami Jana Wiklifa. Ojcowie podkreślili, że Sobór w Konstancji jest zgromadzony z woli Bożej, jak również występuje w imieniu Kościoła katolickiego. Zdecydowano się na wydanie wyroku przeciw Janowi Husowi. Na podstawie Biblii, będącej świadectwem prawdy, ojcowie potwierdzili, że złe drzewo zwykle wydawać złe owoce (Mt 7, 17). Z jednej strony zostali wspomniani święci ojcowie, którzy niegdyś w Jezusie Chrystusie przez Ewangelię zrodzili wiernych synów (1 Kor 4, 15). Z drugiej strony ukazany został Jan Wiklif jako mąż potępionej pamięci, którego doktryna niosła śmierć, a jego postawę określono jako wbrew zbawiennej wierze Chrystusa i jak korzeń wydający truciznę (Pwt 29, 18; Hbr 12, 15). Przez taką postawę zrodził on wielu synów niosących zgubę. Stali się oni spadkobiercami jego przewrotnej nauki. Sobór zastosował obrazowy język do ich przedstawienia. Porównuje ich do bękartów i nieprawych synów. Z tego względu był zmuszony przeciwstawić się im. Ponadto czujna troska i ostrze powagi kościelnej każą usunąć ich błędy z pola Pańskiego, ponieważ stali się szkodliwymi cierniami. Nie mogą się oni rozprzestrzeniać jak gangrena na zgubę dla innych⁵.

W dokumencie zostało wspomniane, że na synodzie generalnym w Rzymie w 1412 roku⁶, który odbył się pod przewodnictwem papieża Jana XXIII, postanowiono potępić naukę potępionej pamięci Jana Wiklifa, natomiast księgi zawierające błędną naukę muszą być spalone jako hereetyckie. Stwierdzono także, iż jego pisma zawierały wykład szalonej i niosącej śmiertelną zarazę doktryny i ostatecznie spalono jego pisma oraz potępiono naukę, a postanowienie to zatwierdził swoją powagą Sobór w Konstancji⁷. Ojcowie we wstępie dotyczącym potępienia herezjarchy Jana Wiklifa zajęli się Janem Husem. Potwierdzili jego osobistą obecność na

układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 62–64; *Hierarchia catholica medii aevi sive Summorum Pontificum*, ed. K. Eubel, Monasteri–Regensburg 1913, vol. 1 (1198–1431), s. 412, 456.

⁵ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, III, 1–2, dz. cyt., s. 128.

⁶ Por. J. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*, Paris 1901, t. 27, s. 505–508.

⁷ Por. Sobór w Konstancji, sesja 8, III, 2–3. 5c, dz. cyt., s. 84, 86; D. Schaff, *John Huss: his life, teachings and death, after five hundred years*, dz. cyt., s. 161–163.

soborze i określili go jako ucznia Jana Wiclifa, a nie Chrystusa. Sprzeciwiał się on też z zuchwałą śmiałością wydanemu wyrokowi potępienia. Poza tym nauczał jako prawdę, podtrzymywał i głosił wiele błędów i herezji Wiclifa, które to potępił Kościół Boży, jak i czcigodni ojcowie w Chrystusie, arcybiskupi i biskupi z różnych królestw oraz magistrzy teologii z wielu szkół. Jan Hus – zaznaczył Sobór – szczególnie przez wykłady, kazania wraz ze swoimi współnikami publicznie wyrażał swój sprzeciw scholastycznemu potępieniu też Wiclifa, co wielokrotnie było potwierdzone na uniwersytecie w Pradze. Ponadto Hus ukazywał Wiclifa jako męża katolickiego i doktora ewangelicznego. Czynił to wobec wielkiej liczby duchowieństwa i ludu jako poparcie błędnej nauki. Jan Hus opublikował jako katolickie tezy, które bezsprzecznie są godne potępienia. Wyłożone były otwarcie w jego książkach i dziełach⁸.

Należy podkreślić, co potwierdza Sobór, iż zdobył on wcześniej pełną informację odnośnie do omawianych spraw i starannie to przemyślał. Przeprowadzono badanie porównawcze, przy udziale mistrzów w Piśmie Świętym, też Husa, które były zawarte w jego księgach i dziełach napisanych własnoręcznie. Potwierdził to podczas publicznego przesłuchania. Oznajmiono, że jego tezy są niekatolickie i nie mogą być głoszone ani nauczane. Jeśli chodzi o treść, to większość jest błędna, a inne gorszące i obrażające pobożne uszy wiernych. Ponadto większość z nich jest zuchwałą i mogąca wywołać niepokoje. Niektóre z nich mają charakter wyraźnie heretycki i zostały potępione i odrzucone przez ojców i sobory ogólne. Sobór surowo zabronił nauczać, głosić jako prawdy i uznawać te rzeczy. Wymienione przez ojców soborowych tezy Husa zawarte były w jego księgach i traktatach. Na szczególną uwagę zasługuje jego dzieło *O Kościele*⁹. Z tego względu zostały odrzucone i potępione powyższe pisma, jak również jego nauka oraz wszystkie publikacje wydane przez niego w języku łacińskim, potocznym czeskim czy też przetłumaczone na inne języki. Sobór postanowił, że muszą zostać uroczyście i publicznie w obecności duchownych i ludu spalone w Konstancji i w innych miej-

⁸ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, III, 3–4, dz. cyt., s. 128–130; A. Bredero, *Christendom and Christianity in the Middle Ages*, Minnesota 1994, s. 42–46.

⁹ Por. *Tractatus de Ecclesia Magistri Johannis Hus*, Colorado 1956.

scach. Powyższe powody potwierdziły tę naukę jako podejrzaną w odniesieniu do wiary, a wszyscy wierzący w Chrystusa muszą się jej wystrzegać. Trzeba zaznaczyć za dokumentem, że celem przedsięwzięć soborowych jest całkowite wyeliminowanie zgubnej doktryny Husa ze środowiska Kościoła. Decyzją Soboru ordynariusze miejsca mają nakaz pilnego poszukiwania jego dzieł i traktatów. Po znalezieniu należy je publicznie spalić w ogniu. Tak samo postąpiono z pismami Wiklifa. Ma to się odbywać pod groźbą cenzury kościelnej, a jeśli będzie taka potrzeba, powinno się dodać inne kary, które są przeznaczone dla ludzi popierających heretyków. Natomiast osoby, które dopuszczą się pogwałcenia albo zlekceważenia wyroku i dekretu soborowego, będą uznane za podejrzanę o herezję. Z kolei lokalni ordynariusze i inkwizytorzy nieprawości heretyckiej wystąpią przeciw takim osobom¹⁰.

Ojcowie soborowi podjęli działania mające na celu zebranie informacji o Janie Husie. Po pierwsze przejrzeni i zbadali dokumenty śledztwa w związku z herezją przeciw niemu. Po drugie, wysłuchali pełnego sprawozdania komisarzy skierowanych do tej sprawy oraz innych magistrów teologii i doktorów obojga praw dotyczących dokumentów. Po trzecie, zbadali liczne wypowiedzi godnych zaufania świadków. Wszystkie te rzeczy jawnie i publicznie odczytano w obecności Husa. Byli przy tym obecni również ojcowie i przełożeni Soboru. Wypowiedzi – zaznacza dokument z Konstancji – potwierdziły w oczywisty sposób, że głosił on jako prawdę liczne złe, gorszące, wywołujące niepokój i niebezpieczne herezje oraz przez wiele lat publicznie ich nauczał. W imię Boże Sobór przedstawił w powyższej kwestii ostateczny wyrok. Po pierwsze Hus był i pozostaje nadal prawdziwym i jawnym heretykiem. Po drugie publicznie nauczał błędów i herezji, które już wcześniej zostały potępione przez Kościół. Po trzecie nauczał przelicznych rzeczy będących zgorszeniem, obrazą pobożnych uszu oraz zuchwałych i wzbudzających niepokoje. Spowodowało to

¹⁰ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, III, 5–8, dz. cyt., s. 130–132; Sobór Laterański III, kan. 27, 3abd, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne: (869–1312)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 205–207; Sobór w Vienne, dekr. 26, 1; 28, 4, [w:] *Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2, dz. cyt., s. 287, 595; T. Fudge, *The trial of Jan Hus: medieval heresy and criminal procedure*, Oxford 2013, s. 341–348.

wszystko wielką obrazę Bożego majestatu, zgorzenie dla Kościoła i szkodę dla wiary katolickiej. Po czwarte, zlekceważył powagę władzy kluczy Kościoła i cenzur kościelnych oraz odznaczał się zatwardziałością ducha i uporem, co przełożyło się na trwanie w swoich przekonaniach i jednocześnie gorszenie wiernych Chrystusa. Podkreślono, że złożył on apelację do Jezusa Chrystusa – Najwyższego Sędziego, jednakże pominął pośrednictwo Kościoła. W swojej apelacji zawarł liczne fałszerstwa oraz krzywdzące i wywołujące zgorzenie stwierdzenia. Zdaniem Soboru było to wyrazem pogardy dla Stolicy Apostolskiej, kar kościelnych i władzy kluczy Kościoła (por. Mt 16, 19)¹¹.

Powyższe i inne niewymienione w tym miejscu powody były podstawą do tego, aby osądzić i ukarać Jana Husa jako heretyka, co uczynił Sobór. Apelacja Husa została odrzucona, ponieważ była krzywdząca, gorsząca i obrażająca kościelną jurysdykcję. Publiczne zaś kazania oraz teksty jego autorstwa spowodowały sprowadzenie chrześcijańskiego ludu z drogi prawdy, szczególnie w królestwie Czech. Poza tym okazał się on kłamliwym kaznodzieją Ewangelii Chrystusa i zwodzicielem. Dzięki dostarczonym dowodom ojcowie soborowi mieli możliwość zobaczenia, usłyszenia i poznania postawy Jana Husa. Był on i nadal pozostaje uparty i niezdolny do poprawy. Ponadto nie pragnie wrócić na łono Kościoła i wyrzec się publicznie herezji i błędów, których wciąż broni i naucza. Z tego względu Sobór postanowił zdeponować i przenieść go z godności duchownego i innych otrzymanych święceń do stanu świeckiego. Przeprowadzenie wspomnianej degradacji przy udziale Soboru i według wymogów odpowiedniej procedury prawnej zostało zlecone następującym biskupom: Bartłomiejowi de la Capra (Mediolan), Henrykowi Scarampi (Feltre), Albertowi Guttuario d'Agliano (Astia), Bartolinowi Beccari (Aleksandria), Benedyktowi Nichollsowi (Bangor) i Janowi Belli (Lavour). Poza tym przez wzgląd na brak możliwości uczynienia czegokolwiek więcej niż dotychczas pozostawiono Jana Husa świeckiej jurysdykcji i oddano go sądowi świeckiemu. Ostatecznie jeszcze tego samego dnia (6 lipca 1415) spalo-

¹¹ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, III, 9, dz. cyt., s. 132–134; Augustyn z Hippony, *Listy* 93, 10, 42, [w:] J. P. Migne, *Patrologiae latinae cursus completus*, Paris 1841–1864, t. 33, s. 342; T. Fudge, *Jan Hus: religious reform and social revolution in Bohemia*, London 2010, s. 117–130.

no go na stosie w Konstancji za murami miejskimi, a jego szczątki wrzucano do Renu¹².

3. Potępione tezy Jana Husa

Kolejnym krokiem na soborze w temacie czeskiego teologa była publikacja jego tez. Spośród jego pism wyróżniono 30 sformułowań. Jeśli chodzi o ich tematykę, to można wskazać na takie tematy, jak: predestynacja i przeznaczenie, posługa papieża, kara ekskomuniki, uczynki duchownych i wizja Kościoła.

Pierwszą kwestią dostrzegalną w podanych potępionych tezach Husa jest predestynacja. Warto podkreślić, że w jego tezach określających „przeznaczenie” występuje słowo „praedestinatio” i zawsze ma charakter przeznaczenia do zbawienia. Jego zdaniem ogół przeznaczonych do zbawienia stanowi święty, powszechny i jedyny Kościół i pozostaje Jego członkiem, nawet gdyby czasem pozbawił się udzielonej mu łaski. Jednak nie może to być łaska przeznaczenia. Ta ostatnia jawi się jako więź nierozzerwalnie łącząca ciało Kościoła i każdego jego członka z głową. Tak jak jest on tylko jeden, tak jedna jest liczba wszystkich przeznaczonych do zbawienia. Z kolei ci, którzy są przewidziani na potępienie, nie stanowią części Kościoła, choć czasem w ocenie obecnej sprawiedliwości jest w łasce, ponieważ żadna jego część ostatecznie nie odpadnie od niego. Powodem jest to, że nie ustanie miłość przeznaczenia, które go łączy. Artykułem wiary – według Husa – jest prawda o Kościele w sensie zgromadzenia przeznaczonych, choć mając na względzie obecną sprawiedliwość jest lub nie w łasce¹³. Trzeba zaznaczyć, że teoria o predestynacji znalazła dużą popularność w dobie szesnastowiecznej reformacji, zwłaszcza w dziełach Jana Kalwina. Hus, podejmując kontrowersyjny

¹² Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, III, 10–12, dz. cyt., s. 134; *Hierarchia catholica medii aevi sive Summorum Pontificum*, dz. cyt., s. 83. 114. 127; T. Fudge, *The trial of Jan Hus: medieval heresy and criminal procedure*, dz. cyt., s. 349–351.

¹³ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 1. 3. 5–6, 21, dz. cyt., s. 134, 136, 140; Bernard z Gui, *Księga Inkwizycji. Podręcznik napisany przez Bernarda Gui*, tłum. M. Pawlik, J. Zychowicz, Kraków 2002, s. 59; D. Baker, *Schism, heresy and religious protest*, Cambridge 1972, s. 109–130.

temat i dokładnie analizując jego aspekty, automatycznie naraził się Kościołowi.

Drugim tematem w potępionych tezach są sprawy związane z papieżem, jego posługą i władzą. Głową świętego Kościoła katolickiego nie był ani nie jest św. Piotr – to cesarz dał początek godności papieskiej. Dzięki tej władzy zaistniało zwierzchnictwo i ustanowienie papieża. Natomiast nie może zastępować Chrystusa ani Piotra ten, kto nie naśladowałby go w obyczajach. Jest to najwłaściwsze następstwo i tylko w taki sposób otrzymuje się od Boga władzę zastępczą. Dla sprawowania urzędu zastępcy wymaga się zgodności obyczajów i autorytetu tego, kto go ustanawia. Ponadto jeśli żyje obyczajami przeciwnymi niż św. Piotr, czyli jest chciwy, to staje się w ten sposób zastępcą Judasza Iskarioty, a nie oczywistym i prawdziwym następcą św. Piotra, księcia apostołów. Podobnie jeśli kardynałowie nie żyją zwyczajem apostołów, zachowując polecenia i rady Jezusa, to nie są oczywistymi i prawdziwymi następcami kolegium innych apostołów Chrystusa. W sytuacji gdy papież jest zły i przewidziany na potępienie, to na wzór Judasza po pierwsze jest diabłem, złodziejem, rozbójnikiem i synem zatracenia (J 10, 8, 17, 12), po drugie nie jest głową Kościoła walczącego, bo nie jest jego członkiem, po trzecie błędnie nazywa się pastierzem. Poza tym określenie „najświętszy” nie powinno się stosować wobec niego, nawet w odniesieniu do jego urzędu. W takim wypadku również króla trzeba by było nazwać „najświętszym” przez wzgląd na urząd, natomiast katów i heroldów – świętymi. Diabeł jest służącym Boga, więc też powinien być nazwany świętym. Z kolei – zdaniem Husa – papież żyjący przeciwnie niż Chrystus wstąpił inną drogą niż przez Chrystusa. Nie ma tu względu jego właściwy i prawomocny wybór oraz ogólnie przyjęta konstytucja ludzka, jak również dokonany wybór bezpośrednio przez Boga. Judasz został wybrany na apostoła przez Jezusa Chrystusa w sposób należyty i prawomocny. Jednakże – cytując św. Jana – wszedł inną drogą do owczarni (J 10, 1)¹⁴.

¹⁴ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 7, 9–13, 20, 22–24, dz. cyt., s. 136–140; Sobór Konstantynopolski IV, kan. 21, 2, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2, s. 94–95; T. Fudge, *Jan Hus: religious reform and social revolution in Bohemia*, dz. cyt., s. 32–40.

Jeśli idzie o wybór papieża, to teolog z Czech jest zdania, że osoba jest wybrana prawomocnie nie przez wzgląd na zgodny ze zwyczajem i prawem ludzkim wybór elektorów lub ich większość dzięki wyrażonej przez nich ustnej aprobacie, jak również nie daje jej tego, że staje się prawdziwy i oczywistym następcą czy zastępcą apostoła Piotra lub innego z apostołów na urządzie kościelnym. Należy natomiast uznawać wybranego, mając na względzie jego czyny. Wtedy okaże się, czy elektorzy dokonali dobrego czy też złego wyboru. Kto więcej i lepiej pracuje dla wzrostu Kościoła, ten ma od samego Boga większą do tego władzę. Widać tutaj wyraźnie aluzję do słów Jezusa z Ewangelii św. Mateusza: „poznacie ich po ich owocach” (Mt 7, 16). Objawienie daje możliwość roztropnego stwierdzenia o sobie lub o kimś innym, że jest głową jakiejś części Kościoła, choć nie jest obowiązkiem w to wierzyć. Wyjątkiem może być przeznaczenie go przez samego Boga. Nawet biskup rzymski nie jest głową Kościoła rzymskiego. Nie jest także czymś oczywistym konieczność istnienia jednej głowy rządzącej Kościołem w prawach duchowych oraz przebywania cały czas z walczącym Kościołem. Rozproszeni po całym świecie prawdziwi uczniowie Chrystusa byłoby bardziej odpowiedni do rządzenia Kościołem przez Niego niż potworni zwierzchnicy. Z kolei przed wprowadzeniem urzędu papieża apostołowie i wierni kapłani Pana odważnie kierowali Kościołem w prawach koniecznych do zbawienia. W przypadku braku papieża czyniliby tak aż do dnia sądu i jest to wielce możliwe. Trzeba zaznaczyć, że w przekonaniu czeskiego reformatora papież, jeśli nie jest w stanie naśladować w obyczajach czy cechach Chrystusa bądź św. Piotra, nie rości sobie prawa do zastępowania ich w roli zwierzchnika Kościoła. Papież winien być wstrzemięźliwy, cierpliwy, pracowity, sumienny, ofiarny, bezinteresowny. Spełniając powyższe warunki, może się określić następcą Chrystusa. Z kolei tym, którzy stali na stanowisku nieomylności papieża, zarzucał fałszywe prorocтва i nazywał wręcz fałszywymi apostołami Antychrysta, a tytułowanie siebie papieżem uznawał za błędne i świadczące o pysze¹⁵.

¹⁵ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 26–29, dz. cyt., s. 140–142; Faustynus Luciferianus, *De Trinitate*, 40, Turnhout 1999 (Corpus Christianorum. Series Latinorum, 69), s. 341; H. De Lubac, *Medytacje o Kościele*, tłum. I. Białkowska-Cichoń, Kraków 2009, s. 155–166; M. Spinka, *John Hus' concept of the Church*, New Jersey 1966, s. 78–85.

Kolejną kwestią występującą w tezach Husa jest sprawa ekskomunikacji i kar dotyczących przede wszystkim duchownych. Doktorzy twierdzący, że należy przekazać sądowi świeckiemu osobę, którą trzeba poprawić przez cenzurę kościelną – gdy nie chce się poprawić w ten sposób – naśladując pontyfików, uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Oddali oni sądowi świeckiemu Chrystusa, który nie chciał być im posłuszny we wszystkim. Z tego względu są większymi zabójcami niż Piłat mówiący: „Nam nie wolno nikogo zabić” (J 18, 31). Jeśli chodzi o ekskomunikę, to po pierwsze – według Husa – ekskomunikacja nie stoi na przeszkodzie w nauczaniu kapłanowi żyjącemu według Chrystusowego prawa, mającego znajomość Pisma i pragnienie doskonalenia ludu. Kapłan ma być nieposłuszny, jeśli w takiej sytuacji papież lub jakiś przełożony zabroniliby mu nauczania. Po drugie, nie stoi ona na przeszkodzie osobom mającym obowiązek nauczania, przystępującym do kapłaństwa. Po trzecie, prócz ekskomunikacji także cenzury kościelne, suspensy i interdykty służą duchownym do podporządkowania sobie ludu świeckiego. Celem jest własne wywyższenie, powiększenie chciwości, osłonięcie występku i torowanie drogi Antychrystowi. Kler nazywa cenzury w procesach – uderzeniami gromu. Wywodzą się one od Antychrysta i stosuje się je głównie przeciwko obnażającym jego nikczemność. Praktykuje je szczególnie kler. Odnośnie do powyższego tematu można dostrzec, że Hus przy tej okazji korzystał z własnego doświadczenia w tej materii. Tym samym zachęcał do wolności wypowiedzi, co w pewnym stopniu jest podważeniem idei samej kary ekskomunikacji. Był przeciwnikiem jej nadużywania jako narzędzia do obrony materialnych interesów Kościoła, zemsty, świadomej chęci zaszkodzenia niewinnemu człowiekowi. Dla niego po pierwsze wykluczenie ze wspólnoty Kościoła było czynem człowieka, czyli osoby niemającej żadnej boskiej mocy ani autorytetu. Wierny, który napiętnowany jest przez zwierzchników kościelnych, pozostaje w łączności z Chrystusem, a więzi ze wspólnotą Kościoła nie zrywają się. Po drugie, osoba nakładająca ekskomunikę z powodu niemającego związku z sprawami wiary lub świadomie bez wykazanej zbrodni sama na siebie ją nakłada. Z kolei jeśli wykroczenie przeciw wierze stało się faktyczne i udowodnione, to można wykluczyć taką osobę z Kościoła i potwierdzić to oficjalną kł-

twą rzuconą przez władze kościelne. W tej kwestii Hus był niezrozumiały dla innych¹⁶.

Można także wśród tych 30 tez Husa dostrzec opinię na temat czynków człowieka, szczególnie duchownych. Mimo wykonywania czynów podobnych do czynów Kościoła zgubionych (por. Dz 7, 58; Ga 1, 13–14) Paweł nigdy nie był członkiem diabła. Zaś kapłani żyjący w jakikolwiek występny sposób plamią władzę kapłańską. Ponadto, będąc niewiernymi synami, traktują niezgodnie z wiarą takie sfery, jak: siedem sakramentów Kościoła, władzę kluczy (Mt 16, 19), urzędy, cenzury, obyczaje, ceremonie, rzeczy święte, cześć relikwii, odpusty czy święcenia. Odnośnie do powyżej wymienionych elementów trzeba podkreślić, że w 1215 roku Sobór Laterański IV ograniczył przesadny kult związany z relikwiami oraz udzielaniem odpustów¹⁷. Kapłani Kościoła – zdaniem czeskiego teologa – wymyślili również posłuszeństwo kościelne i uczynili to wbrew woli wyrażonej w Piśmie Świętym. Hus najprawdopodobniej miał na myśli teksty z Mt 17, 5; Łk 8, 21 i Dz 4, 19, 5, 29. Z kolei ludzkie czyny są albo cnotliwe, albo występne. Występny człowiek cokolwiek czyniąc – czyni występnie. Zaś cnotliwy – czyni cnotliwie. Występek, czyli przestępstwo lub grzech śmiertelny, skaże wszystkie czyny człowieka występnego. Cnota w odróżnieniu ożywia wszystkie czyny człowieka cnotliwego. Warto podkreślić, że rozluźnienie obyczajowości kleru – zdaniem Husa – było prostą drogą do zniszczenia Kościoła od wewnątrz. Natomiast najgorszym grzesznikiem był ten, który mimo popełniania grzechów miał szacunek ze względu na swoją godność. Dlatego nikt nie odważył się osądzić winowajcy, a przez to wina zaczynała być czymś powszechnym, ponieważ idąc z góry, stała się przykładem dla innych¹⁸.

Poza tym Jan Hus był przekonany, że dwie natury, czyli boskość i ludzkość, są jednym Chrystusem. Należy zaznaczyć, iż to sformułowanie wyda-

¹⁶ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 14, 17–19, dz. cyt., s. 138; T. Fudge, *The trial of Jan Hus: medieval heresy and criminal procedure*, dz. cyt., s. 355–360.

¹⁷ Por. Sobór Laterański IV, konst. 62, 1–2, 6, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2, dz. cyt., s. 305, 307.

¹⁸ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 2, 8, 15–16, dz. cyt., s. 136, 138; Petrus Pictaviensis, *Summa de confessione*, 38, Turnhout 1980, (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 51), s. 94; T. Manteuffel, *Narodziny herezji*, Warszawa 1963, s. 48–63.

je się poprawne, jednakże zakłada, że Chrystus jest niejako wynikiem złączenia natury boskiej i ludzkiej. Przeczy to nauce o przedwiecznej boskiej osobie Syna Bożego, który we wcieleniu przyjął ludzką naturę, co wyraziły w swoich dokumentach sobory w Efezie¹⁹ i Chalcedonie²⁰. Z kolei stan grzechu śmiertelnego powoduje, że nikt nie jest panem świeckim, przełożonym ani biskupem. W jednej z potępionych tez jest mowa o tezach innego potępionego teologa – Jana Wiklifa. Hus stwierdza, że czymś nierozsądnym, niesusznym i źle uczynionym było potępienie 45 tez Wiklifa przez doktorów. Przedstawiona sprawa była zmyślona, bo nie są oni katolikami, tylko heretykami, osobami błędzącymi i gorszycielami²¹.

4. Hieronim z Pragi jako reformator

Hieronim z Pragi (1378–1416) urodził się w Pradze. Podobnie jak Jan Hus był związany z narodem czeskim. Studiował w takich ośrodkach teologicznych jak Heidelberg, Kolonia, Paryż i Oxford. Ostatecznie został profesorem na uniwersytecie w Pradze. Był zaangażowany w powstający ruch narodowy, którego zamiarem było ograniczenie wpływów obcokrajowców w Pradze. Trzeba zaznaczyć, że w tym czasie zaczęła publicznie głosić poglądy Jana Wiklifa. Poznał go w Oxfordzie, po czym przywiózł jego dzieła do Czech. Na wszystkich uczelniach, na których przebywał, oskarżono go o herezję i w opinii publicznej jawił się jako heretyk. Z tego względu został zmuszony do powrotu do Czech, gdzie był bezpieczny i nie ścigano go jako odstępcy od wiary katolickiej. Jako filozof, teolog, profesor uniwersytetu i reformator Kościoła poświęcił swoje życie, aby wyeliminować te doktryny i dogmaty, które uważał za błędne. Był zagorzałym i zdecydowanym zwolennikiem Husa, co przyniosło mu kłopoty. Z większym dystansem, ale sympatią darzył poglądy filozoficzne Wiklifa, co przypo-

¹⁹ Por. Sobór Efeski, *Formuła zjednoczenia*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 1, dz. cyt., s. 176–179.

²⁰ Por. Sobór Chalcedoński, *Definicja wiary*, 11, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 1, dz. cyt., s. 222.

²¹ Por. Sobór w Konstancji, sesja 15, IV, 4, 25, 30, dz. cyt., s. 136, 140, 142; M. Spinka, *John Hus' Concept of the Church*, dz. cyt., s. 58–63.

mniano mu później podczas procesu na soborze w Konstancji. Za faworyzowanie dzieł Wiktora z Padwy został uwięziony w Wiedniu, ale udało mu się uciec na Morawy. Niedługo potem ekskomunikowano go. Powróciwszy do Pragi, publicznie opowiadał się jako zwolennik Husa. Głosił radykalne nauki doktryny katolickiej, będąc przekonanym, że Boże nauczanie powinno być bezpośrednio dostępne dla wiernych bez potrzeby ingerencji Kościoła i dostojników kościelnych. Ponadto należy przestrzegać bezpośrednich nauk Chrystusa, nawet jeśli są w sprzeczności z interesami Kościoła. Opowiadał się za ideologią Wiktora z Padwy, jak i Husa. Dowiedziawszy się o trwającym procesie Husa w Konstancji, zapewnił go, że w razie potrzeby przyjdzie mu z pomocą, wbrew życzeniom Husa przybył tam, jednak w tajemnicy. Starał się o gwarancję bezpieczeństwa od Soboru, ale ujęto go i przesłuchano²².

5. Pozwanie Hieronima z Pragi

Sprawą Hieronima z Pragi Sobór zajął się po raz pierwszy na szóstej sesji, 17 kwietnia 1415 roku, podejmując decyzję o jego pozwaniu. Wcześniej na tej sesji wyznaczono pełnomocników papieża Jana XXIII oraz legatów. Wyznaczono także komisarzy przeciw Janowi Husowi.

Jeśli idzie o interesującą nas osobę, to Sobór ustalił przeciw niemu treść wezwania, ponieważ był podejrzany o herezję. Na początku dokumentu ojcowie podkreślili autorytet soborowych orzeczeń, stwierdzając, że ów synod stanowi powszechny Sobór w Konstancji. Ponadto zgromadził się wiernie w Duchu Świętym oraz reprezentuje walczący Kościół. Postępowanie Hieronima, które było nie do przyjęcia, przejawiało się w uzurpacji tytułu magistra sztuk wyzwolonych wielu studiów. W słuszny sposób powinny one skłonić go do myślenia o sobie jako człowieku skromnym i nie ponad miarę. Zostało podkreślone, że dotarło na obrady soborowe pewne pismo, którego autorem był wspomniany podejrzany. Znalezione je na drzwiach kościołów Konstancji; miało to miejsce

²² Por. P. Bernard, *Jerome of Prague, Austria and the Hussites*, „Church History” 27 (1958) 1, s. 7–9; A. Rees, *The biography of distinguished reformers*, dz. cyt., s. 45–50.

w niedzielę, kiedy to w kościele śpiewa się *Quasi modo geniti* (*Jako dopiero narodzone [niemowlęta]* – 2 P 2, 2; Ps 80, 2). Jest to początek Introitu niedzieli przewodniej, czyli pierwszej niedzieli po Wielkiejnocy²³. W piśmie dostarczonym przez Hieronima z Pragi obiecywał on dać publiczną odpowiedź swoim przeciwnikom. Zarzucano mu przestępstwa błędu i herezji. Właśnie z tego powodu był on wielokrotnie podejrzewany przez Sobór. Miało to związek szczególnie z naukami Jana Wiklifa oraz innymi naukami przeciwnymi wierze katolickiej. Hieronim z Pragi miał udzielić wyjaśnienia pod warunkiem otrzymania gwarancji bezpieczeństwa w przybyciu na sobór²⁴.

Następnie w dokumencie wspomniano, iż priorytetem w powyższej sprawie było wyłapanie listów, których zadaniem stało się spustoszenie Winnicy Pańskiej (por. Iz 5, 7). Z tego względu Sobór przywołał Hieronima, który z różnych powodów był podejrzewany o wiele błędów oraz o głoszenie podejrzanej doktryny. Czasu na stawienie się było piętnaście dni, licząc od trwającej wówczas sesji, czyli 17 kwietnia 1415 roku. Okres ten podzielono na trzy części, po pięć dni każdy. Ostateczny termin miał zostać ustalony, wówczas ojcowie przekażą mu na publicznym posiedzeniu Soboru kanoniczne upomnienie pod warunkiem, że w tym dniu będzie tego typu posiedzenie. W przeciwnym wypadku będzie to pierwszy następny dzień sesji soborowej. Oskarżony miał się stawić i odpowiedzieć na wysuwane przeciw niemu zarzuty związane z kwestią wiary. Celem miało być uzyskanie w pełni sprawiedliwej oceny. Poza tym Sobór zapewnił go o udzieleniu mu pełnej gwarancji bezpieczeństwa, zachowując w tym sprawiedliwość, o ile jest taka możliwość i pozwala na to prawomocność. Zostało również potwierdzone zapewnienie, że niezależnie od stawienia się w wyznaczonym zostanie wszczęte przeciw niemu postępowanie. Dokonać ma tego Sobór albo komisarze w jego imieniu, bez względu na upór oskarżonego. Dokument został potwierdzony przez przedstawicieli czterech nacji kierujących obradami²⁵.

²³ Por. *Missale Romanum*, Città del Vaticano 2002, s. 387.

²⁴ Por. Sobór w Konstancji, sesja 6, XI, 1–2, dz. cyt., s. 64–66; P. Bernard, *Jerome of Prague, Austria and the Hussites*, dz. cyt., s. 10–14.

²⁵ Por. Sobór w Konstancji, sesja 6, XI, 3, dz. cyt., s. 66; Sobór Laterański IV, *List zwołujący Sobór*, 1, dz. cyt., s. 214.

6. Wyjaśnienia Hieronima z Pragi

Do sprawy Hieronima z Pragi ojcowie powrócili po pięciu miesiącach, na dziewiętnastej sesji, 23 września 1415 roku, w całości mu poświęconej. Głównym tematem było odżegnanie się interesującego nas teologa od herezji. Podejrzany o herezję złożył wyjaśnienie w tej kwestii. Na początku określając siebie jako magistra sztuk wyzwolonych, po pierwsze bez cienia wątpliwości uznał prawdziwy Kościół katolicki i wiarę apostołską. Po drugie potępił wszystkie herezje, a szczególnie tę, o którą wyznawanie był podejrzewany. Podkreślił, że sformułowali ją i głosili osądzeni już wcześniej za swoje poglądy Jan Wiklif i Jan Hus, a zawierała się ona w ich dziełach, książkach i kazaniach, których adresatami było duchowieństwo i wierni. Dało to podstawę do ich potępienia wraz z ich błędami oraz do uznania ich za heretyków. Potępiono również ich naukę w poszczególnych twierdzeniach, przede wszystkim w formie licznych tez, jak i wydanych przez Sobór wyroków przeciw nim. Następnie Hieronim z Pragi stwierdził, że utożsamia się ze zdaniem i opinią Kościoła rzymskiego, Stolicy Apostolskiej i świętym Soborem, jak także ustami i sercem wierzy tak jak oni. Dotyczyło to w sposób szczególny takich kwestii, jak: władza kluczy, sakramenty, święcenia, urząd, kary kościelne, odpusty, relikwie święte i problem wolności Kościoła oraz nauka o obrzędach i to wszystko, co odnosi się do religii chrześcijańskiej. Powyższe kwestie były wymienione w pozwie przeciw niemu²⁶.

Trzeba podkreślić, że w swoim wyjaśnieniu czeski teolog uznał uporczywie heretycki charakter licznie wymienionych tez. Przyznał, że zostały one potępione przez Sobór, bo były bluźniercze, błędne, gorszące, obrażające uszy pobożnych, lekkomyślne i buntownicze. Poza tym wydano przy tej okazji nakaz obejmujący wszystkich katolików – pod groźbą wyłączenia z Kościoła – żeby w przyszłości nikt z nich nie odważył się żadnej z nich pojedynczo lub w całości głosić, nauczać czy podtrzymywać. Zaznaczył także, że podejmował liczne wywody scholastyczne dotyczące powszechników. Wymienił człowieka, lwa, woła i resztę, pod-

²⁶ Por. Sobór w Konstancji, sesja 19, 1–2, dz. cyt., s. 146–148; A. Rees, *The biography of distinguished reformers*, dz. cyt., s. 51–55.

kreślając, że mają jedną wspólną istotę gatunkową. Należy to rozumieć w ten sposób, iż jedna istota określa liczne podłoża w tym samym rodzaju oraz każdą z nich, tak jak Ambrożego, Hieronima, Augustyna i tak dalej w poszczególnych bytach. Z kolei dla wprowadzenia poznawalnego zmysłowo przykładu opisał pewną figurę trójkątną nazwaną przez niego tarczą wiary. Należy wspomnieć, że sformułowanie to występuje w liście św. Pawła do Efezjan – *scutum fidei* (Ef 6, 16). Chodzi zapewne o tradycyjny chrześcijański symbol, który ukazuje graficznie wzajemne relacje Osób Trójcy Świętej i ich równorzędną boskość²⁷. Z powodu wykluczenia błędnych i gorszących pojęć, które mogłyby być powzięte na tej podstawie, Hieronim z Pragi wyjaśnił, że nie utworzył owej figury, jak i nie nazwał jej tarczą wiary w wyniku chęci usunięcia wspomnianego poglądu o powszechnikach na rzecz przeciwnego poglądu. Miałby on być tarczą wiary, bez której przyjęcia nie ma możliwości wspierania i bronięcia wiary bądź prawdy katolickiej. Do powyższego stanowiska uparcie nie chciał się przywiązywać. Powiedział jednak tak, a nie inaczej, ponieważ opis figury trójkątnej przyjął jako przykład, że istota Boża jest trzema różnymi podłożami i jednocześnie jest każdym z nich, czyli Ojcem i Synem, i Duchem Świętym. Zastosował tu słowo *suppositum*, które w tym wypadku jest synonimem greckiego *hypostasis* (ὑπόστασις) odnoszącego się tu do Osób Bożych²⁸. Teolog z Pragi podkreślił również, że prawda o Trójcy Świętej jest właściwą tarczą wiary i fundamentem prawdy katolickiej²⁹.

Kolejnym krokiem Hieronima z Pragi było odniesienie się do sprawy przypisywania mu przyjmowania i popierania poglądów Jana Husa – wyjaśnił to, ponieważ wszyscy podzielali taką opinię. Uważał on Husa za męża prawego, w niczym nieodstępującego od tradycji świętej matki Kościoła, jak i od nauczania świętych doktorów. Taki stan rzeczy potwierdziło wielokrotne wysłuchanie jego kazań podczas wystąpień i w szkołach. Z kolei w ostatnim czasie zostały mu przedstawione tezy, które głosił

²⁷ Por. M. Evans, *An illustrated fragment of Peraldus's „Summa” of Vice: Harleian MS 3244*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” vol. 45 (1982), s. 14–68.

²⁸ Por. J. González, *Hypostasis*, [w:] *Essential Theological Terms*, Louisville 2005, s. 80–81; J. N. D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 94.

²⁹ Por. Sobór w Konstancji, sesja 19, 3–4, dz. cyt., s. 148; P. Bernard, *Jerome of Prague, Austria and the Hussites*, dz. cyt., s. 16–21.

Jan Hus, a które potępił Sobór. W pierwszym momencie nie dawał wiary, że to właśnie on jest ich autorem w takiej formie. Dopiero po uzyskaniu od różnych znakomitych doktorów i magistrów w Piśmie Świętym potwierdzenia, że to jego błędy, poprosił, aby pokazano mu księgi własnoręcznie przez niego napisane, w których były zawarte wspomniane tezy. Chciał mieć pełne rozeznanie w sprawie. Po udostępnieniu ksiąg przekonał się do właściwego zrozumienia, jak również do dobrej oceny tych tez oraz do słusznego potępienia i odrzucenia błędnego nauczania jako herezyckiego i szalonego. Podejrzany o herezję wszystko powyższe potwierdził uczciwie i bez żadnych warunków. W pełni i w wystarczający sposób dowiedział się o wspomnianych orzeczeniach, które wydał Sobór przeciw nauczaniu i osobom Jana Wiklifa i Jana Husa. Pokornie zgodził się i przyjął soborowe postanowienia wszystkie razem i w każdej kwestii z osobna jako pobożny katolik³⁰.

Należy zaznaczyć, że Hieronim z Pragi wyjaśnił swoje intencje swobodnie, dobrowolnie i z zachowaniem wolności. Dokonał tego przy innych okazjach przed czcigodnymi ojcami kardynałami, prałatami i doktorami, i innymi czcigodnymi osobami biorącymi udział w soborze. Jego wyjaśnienia zawarte były w wielu wypowiedziach na temat Kościoła, który podzielił na trzy części, czyli Kościół walczący, cierpiący i triumfujący, jako Kościół założonego przez Jezusa³¹. Zrozumiane to zostało jednak przez niektórych w taki sposób, że miałyby on być zdania, iż w Kościele triumfującym istnieje wiara. Dał do zrozumienia, że wierzył mocno w obecną tam uszczęśliwiającą wizję wykluczającą niejasne poznanie (1 Kor 13, 12). Poza tym nigdy nie było jego zamiarem twierdzenie, jakoby w niebie mogła istnieć wiara w sensie wiary, lecz poznanie doskonalsze od wiary. Całe swoje wyjaśnienie poddał pokornym sercem ocenie Soboru. Na koniec złożył przysięgę w imię Trójcy Świętej i na świętą Ewangelię. Stwierdził, że zawsze i bez wątpliwości wytrwa w prawdzie Kościoła katolickiego. Tych zaś, którzy będą występować przeciw niej, uzna za godnych wiecznego potępienia wraz z ich naukami. Jeśliby on sam odważył się w jakikolwiek sposób

³⁰ Por. Sobór w Konstancji, sesja 19, 5–6, dz. cyt., s. 148–150; H. Oberman, *Via Antiqua and Via Moderna*, [w:] A. Hudson, M. Wilks, *From Ockham to Wyclif*, Oxford 1987, s. 450–457.

³¹ Por. H. De Lubac, *Medytacje o Kościele*, dz. cyt., s. 155–166.

myśleć bądź występować przeciw prawdzie Kościoła, to podda się rygorom prawa i stanie się tym samym winnym wiecznej kary. Tekst wyznania i wyjaśnienia złożył swobodnie i dobrowolnie przed świętym Soborem, własnoręcznie go podpisując i szczerogłowo opisując³².

7. Wyrok ostateczny przeciw Hieronimowi z Pragi

Po ośmiu miesiącach na dwudziestej pierwszej sesji soborowej 30 maja 1416 roku rozstrzygnięto kwestię Hieronima z Pragi, wydając przeciw niemu ostateczny wyrok. Przez ten okres sprawa nabrała nieoczekiwanego zwrotu i zapewne jego decyzja zaskoczyła ojców w Konstancji. Na początku został przywołany obraz biblijny dotyczący krzewu winnego. Jezus Chrystus, Bóg i Zbawiciel, jest prawdziwym krzewem winnym uprawianym przez Ojca (J 15, 1). Gdy Mistrz z Nazaretu wyjaśniał swoim uczniom i pozostałym wiernym te obrazy, powiedział, że jeśli ktoś nie trwa w Nim, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie (J 15, 6). W rozwiązaniu problematycznych kwestii Sobór pragnie podążać za nauką najwyższego Doktora i Mistrza. Chce tym samym wypełnić zalecenia podjęte w sprawie śledztwa dotyczącego nieprawości heretyckiej. Za takim stanowiskiem przemawiały głosy opinii publicznej i jawne oskarżenia przeciwko Hieronimowi, świeckiemu magistrzowi sztuk. Należy podkreślić, że akta i procesy, które przeprowadzono w jego sprawie, ujawniły następujące prawdy. Po pierwsze, utrzymywał on i głosił potępione przez ojców soborowych niektóre heretyckie i błędne tezy; po drugie, szerzył pewne poglądy, które były bluźniercze, gorszące, obrażające pobożne uszy wiernych, zuchwałe i wywołujące niepokój; po trzecie, obstawał przy nauczanych i głoszonych poglądach potępionych Wiklifa i Husa, które zawarte były w niektórych ich książkach i pismach. Ponadto Sobór po raz kolejny podkreślił, że mocą wyroku potępił i odrzucił jako heretyckie tezy, doktrynę i księgi oraz osoby Wiklifa i Husa. Hieronim zaś uznał ten wyrok potępienia i zgodził się z nim. Przy tej okazji uznał i wyznał prawdziwą,

³² Por. Sobór w Konstancji, sesja 19, 7–8, dz. cyt., s. 150; H. Lea, *A history of the Inquisition of the Middle Ages*, Auckland 2012, t. 1, s. 241–244.

katolicką i apostołską wiarę oraz obłożył anatemą wszystkie herezje, zwłaszcza tę, która przyczyniła się do jego oskarżenia. Jak wiadomo, głosili ją wcześniej i podtrzymywali w swoich dziełach, dyskusjach i księgach wspomniani dwaj heretycy. Z jej to powodu potępiono ich razem z ich twierdzeniami i błędami oraz całą doktryną. Teolog z Pragi wszystko to potępił i przysiągł pozostanie w prawdziwej wierze. Gdyby w przyszłości myślał lub nauczał przeciwnie, sam podda się pod surowość kanonów, ponieważ nie będzie chciał podlegać wiecznej karze. Podpisał to własnoręcznie, przedstawił i oddał Soborowi³³.

Sytuacja zmieniła się diametralnie, gdy po wielu dniach od złożonego oświadczenia i wyparcia się błędów Hieronim z Pragi zażądał publicznego wysłuchania na soborze. Celem miała być możliwość publicznego wypłucia najszkodliwszej trucizny ukrywanej w sercu. Został porównany do psa, który wraca do swoich wymiotów (Prz 26, 11; 2 P 2, 22). Po umożliwieniu mu tego podczas publicznego zgromadzenia Soboru oświadczył ostatecznie, że niesłusznie zgodził się z soborowym wyrokiem potępienia Wiklifa i Husa. Wcześniej, uznając ten wyrok, po prostu kłamał. Poza tym nie było w nim bojaźni uznania siebie za kłamcę, a wręcz przeciwnie – odwołał swoje wyznanie, zgodę i oświadczenie w sprawie ich potępienia teraz i na wieczność. Poza tym Hieronim, usprawiedliwiając swoją decyzję, był zdania, że w księgach Wiklifa i Husa nie przeczytał nigdy żadnej herezji ani błędu. Pomimo tego przed wyrokiem w sposób jawny utrzymywał i dowodził dokładnego i osobistego przestudiowania ich ksiąg. Nauczał wcześniej, że zawierają one liczne błędy i herezje. Ojcowie wspomnieli o jego poglądach na temat sakramentu ołtarza i transsubstancjacji chleba w Ciało Chrystusa. Utrzymywał on i wierzył tak samo, jak wierzy i naucza Kościół. Wierzył bardziej Augustynowi i pozostałym doktorom Kościoła niż Wiklifowi i Husowi. Powyższe przesłanki potwierdziły fakt, że sprzyjał on potępionym teologom i ich błędom oraz stał się ich zwolennikiem. Z tego względu Sobór zdecydował, iż Hieronim – będący zepsutą i zeszlą latoroślą – nie może pozostać na krzewie winnym i musi być precz odrzucony (J 15, 6). Ojcowie w Konstancji po pierwsze ogłosili go

³³ Por. Sobór w Konstancji, sesja 21, 1-2, dz. cyt., s. 162-164; A. Rees, *The biography of distinguished reformers*, dz. cyt., s. 46-62.

heretykiem, który na nowo popadł w herezję; po drugie ukarali go ekskomuniką i anatemą. Skutkiem tego było spalenie Hieronima nazajutrz po sesji soborowej, czyli 31 maja 1416 roku³⁴.

Podsumowanie

Podsumowując, można w dosyć łatwy sposób zaobserwować, że obaj czescy teologowie przez trwanie przy swoich przekonaniach i poglądach – które były sprzeczne z nauką Kościoła katolickiego – spotkali się z największą karą i podzielili ten sam los. Zostali oskarżeni o herezję, uznani przez Sobór za heretyków i odstępców od wiary, ekskomunikowani i wreszcie spaleni na stosie. Jan Hus bez wątpienia wpisuje się w grono jednych z najbardziej znanych i rozpoznawanych teologów i reformatorów Kościoła późnego średniowiecza. Z jednej strony jawił się jako bohater narodowy, a z drugiej strony jako święty i męczennik Kościołów protestanckich. Podjął próbę reformowania Kościoła, przygotowując niejako Europę do ruchów reformatorskich XVI wieku z Lutrem, Kalwinem i Zwinglim na czele. Należy podkreślić, że tematyka tez Husa, które wyróżnił Sobór, prawie w większości jest odzwierciedleniem jego poglądów zawartych w jego dziele *O Kościele*. Odnosiła się ona także do zarzutów obciążających go i tego, co głosił, oraz do kwestii, które próbowano wyeliminować jako gorszące i zgubne dla wspólnoty Kościoła i wiary katolickiej. Ponadto zdecydowana większość ojców w Konstancji była zdania, że stał się on niebezpiecznym heretykiem, ponieważ przede wszystkim kwestionował boskie pochodzenie władzy biskupa Rzymu. Z tego względu było do przewidzenia, że uczestnicy Soboru nie mogli przejść obojętnie obok podważania skompromitowanej i znacznie osłabionej władzy papieskiej przez wewnętrzne spory. Wyznaczeni komisarze zbadali doktrynę Husa. Stwierdzili także zgubny wpływ Wiklifa na poglądy Husa. Propagował on

³⁴ Por. Sobór w Konstancji, sesja 21, 3–5, dz. cyt., s. 164; Sobór Laterański IV, konst. 1, 9, dz. cyt., s. 223; P. Gilbert, *Wprowadzenie do teologii Średniowiecza*, tłum. T. Górski, Kraków 1997, s. 70–78; R. Betts, *Jerome of Prague*, „University of Birmingham Historical Journal” 1 (1947), s. 68–83.

w ten sposób jego heretyckie tezy. Z kolei nakaz zniszczenia jego pism i dzieł był próbą usunięcia jego złego oddziaływania na wiernych.

Trzeba zaznaczyć, że po przesłuchaniu, podczas którego odczytano oskarżenia o herezję i przeprowadzono identyfikację jego pism, zgodził się, że to jego pisma, jednakże wyrażał zdecydowany sprzeciw względem przypisywanych mu tez. W trakcie następnych przesłuchań oskarżono go o popieranie i wzorowanie się na Wiklifie. Odpowiedzialni za badanie doktryny Husa ostatecznie uznali go winnym głoszenia 30 tez, które określono jako heretyckie. Nie pomogły usilne próby udowodnienia, że nie są to jego tezy. Następnie uznano jego księgi za heretyckie, pozbawiono godności duchownego i oddano władzy świeckiej. Jan Hus inspirowany do swoich przemyśleń i wniosków czerpał z obserwacji współczesnej jemu sytuacji społecznej i – jak można było dostrzec – miała część jego poczynań stanowić krytyka stanu ówczesnego Kościoła. Jego postawa i działania były w opinii Soboru zgorszeniem dla wspólnoty kościelnej. Warto zauważyć, że późniejsi reformatorzy doby schizmy zachodniej w XVI wieku również zwracali uwagę na krytyczną sytuację Kościoła katolickiego. Wnioskować stąd można, iż działalność Husa i jemu współczesnych reformatorów, jak i późniejsze wydarzenia nie wywarły trwalszego i znaczącego wpływu na zwierzchnią władzę kościelną. Na stosie Hus miał wypowiedzieć: *O, sancta simplicitas – O, święta naiwności*, co odnosiło się do kobiety skwapliwie pomagającej dokładać chrust pod jego stos.

Z kolei potępienie Hieronima z Pragi było wynikiem akceptacji poglądów Wiklifa i podziwu dla Husa. Przekonał się, że ten ostatni był słusznie spalony na stosie za herezję. Działo się to wtedy, gdy uwięziono Hieronima. Trzeba podkreślić, że Sobór w Konstancji trzymał go w więzieniu, ponieważ wątpił w jego szczerłość i chciał bardziej obciążających zeznań, ale i sprawiedliwej oceny zaistniałej sprawy. Następnie odwołał na piśmie głoszone poglądy, lecz w sposób niewystarczający. Potem już w pełni – odżegnując się od poglądów Wiklifa i Husa i uznając za jedynie prawdziwą naukę Kościoła katolickiego. Po wznowieniu procesu nagle zmienił zdanie i wycofał swoje wyjaśnienia odwołujące błędy. Można powiedzieć, że jego radykalne idee przyniosły mu śmierć. Został uznany za heretyka i skazany na śmierć przez spalenie na stosie, co też wykonano. Podzielił los heretyków Husa i Wiklifa. W ten sposób stał się pierwszym oficjalnym męczennikiem.

nikiem wśród zwolenników Husa (husytów), jak i późniejszej reformacji protestanckiej. Warto wspomnieć, że w Czechach założono tzw. Kościół taborycki, który udzielał wiernym komunii pod dwiema postaciami i który uznał Husa i Hieronima z Pragi za męczenników, a następnie stopniowo stworzył doktrynę podobną do późniejszego kalwinizmu.

Summary

Sobór w Konstancji wobec Jana Husa i Hieronima z Pragi

Celem artykułu jest przedstawienie rozwiązania problemu Jana Husa i Hieronima z Pragi przez Sobór w Konstancji. Kwestie obu czeskich teologów pojawiają się trzy razy w dokumentach soborowych. Jana Husa niepokoiło pozostawiające wiele do życzenia życie duchowieństwa, a szczególnie ich zepsucie i chciwość. Mówił także o zepsuciu obyczajów. Był bardzo krytyczny wobec papieżstwa i potępiał handel odpustami. Postrzegał Kościół jako Mistyczne Ciało, którego Głową jest Jezus. Nie do przyjęcia była dla niego kara ekskomuniki.

Oskarżono go o głoszenie herezji. Jego błędne tezy poruszały tematykę predestynacji, posługi papieża, ekskomuniki i czynów ludzkich. Sobór uznał go za heretyka i osądził. Z kolei Hieronim z Pragi był zaangażowany w powstający ruch narodowy w Czechach i głosił publicznie poglądy Jana Wiclifa. Był zdeklarowanym zwolennikiem Husa. Sobór oskarżył go o przestępstwo błędów i herezji dotyczących religii chrześcijańskiej.

Hieronim z Pragi najpierw uznał racje Kościoła katolickiego, ale później zmienił zdanie i odwołał swoje zeznania, zgodę i oświadczenie. Ojcowie z Konstancji ogłosili go heretykiem i ekskomunikowali go.

Słowa kluczowe: Jan Hus, Hieronim z Pragi, Jan Wiclif, Sobór w Konstancji, ekskomunika, przeznaczenie

Council of Constance towards John Hus and Jerome of Prague

The purpose of this article is to present the solution to the problem of Jan Hus and Jerome of Prague by the Council of Constance. The issues of both Czech theologians appear three times in the conciliar documents. Jan Hus bother leaving much to be desired lifestyle of the clergy, and at the same time their lust and greed. He spoke about the corruption of manners. In particular, he was critical of the papacy and denounced the trade in indulgences. The church was perceived him as a mystical body whose head is Jesus, the faithful and represent chosen by God righteous. It is not acceptable for him was the punishment of excommunication. He was accused of preaching of the many errors and heresies, and his erroneous thesis raised the questions of predestination, the ministry of the Pope, excommunication and the deeds of men. The Council judged him and found as a heretic. In turn, Jerome of Prague was involved in the emerging national movement in the Czech Republic and proclaimed publicly the views of J. Wycliffe, and he was an outspoken supporter of Hus. Council accused him of the crime of error and heresy regarding the Christian religion. First, he made a real explanation of recognizing the Catholic Church, but later he changed

his mind and recanted his confession, consent and statement. Fathers of Constance declared him a heretic and excommunicated him.

Keywords: John Hus, Jerome of Prague, John Wycliffe, Council of Constance, excommunication, predestination

Bibliografia

- Baker, D., *Schism, heresy and religious protest*, Cambridge 1972.
- Bernard, P., *Jerome of Prague, Austria and the Hussites*, „Church History” 27 (1958) 1, s. 3–22.
- Bernard z Gui, *Księga Inkwizycji. Podręcznik napisany przez Bernarda Gui*, tłum. M. Pawlik, J. Zychowicz, Kraków 2002.
- Betts, R., *Jerome of Prague*, „University of Birmingham Historical Journal” 1 (1947), s. 68–83.
- Bredero, A., *Christendom and Christianity in the Middle Ages*, Minnesota 1994.
- Hierarchia catholica medii aevi sive Summorum Pontificum*, Monasteri-Regensberg 1913, vol. 1. ed. K. Eubel.
- Evans, M., *An illustrated fragment of Peraldus's „Summa” of Vice: Harleian MS 3244*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” vol. 45 (1982), s. 14–68.
- Faustynus Luciferianus, *De Trinitate*, Turnhout 1999 (Corpus Christianorum. Series Latinarum, 69).
- Fudge, T., *Jan Hus: religious reform and social revolution in Bohemia*, London 2010.
- Fudge, T., *The trial of Jan Hus: medieval heresy and criminal procedure*, Oxford 2013.
- Gilbert, P., *Wprowadzenie do teologii Średniowiecza*, tłum. T. Górski, Kraków 1997.
- González, J., *Hypostasis*, [w:] J. González, *Essential theological terms*, Louisville 2005, s. 80–81.
- Kelly, J. N. D., *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988.
- Lea, H., *A history of the Inquisition of the Middle Ages*, Auckland 2012, t. 1.
- Lubac, H., *Medytacje o Kościele*, tłum. I. Białkowska-Cichoń, Kraków 1997.
- Mansi, J. D., *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*, Paris 1901, t. 27, s. 529–1240.
- Manteuffel, T., *Narodziny herezji*, Warszawa 1963.
- Missale Romanum*, Città del Vaticano 2002.
- Moskal, K., *Aby lud był jeden – eklezjologia Jana Husa w traktacie „De Ecclesia”*, Lublin 2003.
- Oberman, H., *Via Antiqua and Via Moderna*, [w:] A. Hudson, M. Wilks, *From Ockham to Wyclif*, Oxford 1987, s. 445–463.
- Petrus Pictaviensis, *Summa de confessione*, Turnhout 1980 (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 51).
- Rees, A., *The biography of distinguished reformers*, Montana 2008.
- Ryś, G., *Jan Hus wobec kryzysu Kościoła doby wielkiej schizmy*, Kraków 2000.

Schaff, D., *John Huss: his life, teachings and death, after five hundred years*, Harvard 1915.

Sobór Chalcedoński, *Definicja wiary*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 1: *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II: (325-787)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2001, s. 214-224.

Sobór Efezki, *Formuła zjednoczenia*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 1: *Nicea I, Konstantynopol I, Efez, Chalcedon, Konstantynopol II, Konstantynopol III, Nicea II: (325-787)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2001, s. 176-179.

Sobór Laterański IV, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne: (869-1312)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 214-324.

Sobór Konstantynopolitański IV, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne: (869-1312)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 28-112.

Sobór Laterański III, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne: (869-1312)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 168-206.

Sobór w Konstancji, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst łaciński, grecki, arabski, ormiański, polski*, t. 3: *(1414-1445): Konstancja, Bazylea-Ferrara-Florencja-Rzym*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 30-268.

Sobór w Vienne, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst grecki, łaciński i polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne: (869-1312)*, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2002, s. 464-636.

Spinka, M., *John Hus' Concept of the Church*, New Jersey 1966.

Spinka, M., *John Hus at the Council of Constance*, New York 1965.

Tractatus de Ecclesia Magistri Johannis Hus, Colorado 1956.